

Sygn. akt III Ca 2043/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska

Protokolant Beata Michalak

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko P. S. i J. S.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt IV RC 466/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej J. S. 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**

3. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego P. S. 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Gabriela Sobczyk SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 2043/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 lipca 2016 roku powód domagał się obniżenia alimentów zasądzonych na rzecz małoletnich pozwanych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 6 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt II RC 1333/16 z kwoty po 500 zł miesięcznie na rzecz małoletniej J. S. do kwoty po 450 zł miesięcznie oraz z kwoty po 900 zł miesięcznie na rzecz małoletniego P. S. do kwoty po 450 zł miesięcznie. Uzasadniając żądanie zarzucił, iż sąd orzekający w sprawie o rozwód ustalając wysokość alimentów oparł się wyłącznie na wyjaśnieniach matki małoletnich gdy podawane przez nią koszty utrzymania dzieci nie zostały poparte rachunkami oraz zostały wielokrotnie zawyżone. Nadto Sąd ten nie uwzględnił osobistej partycypacji powoda w kosztach utrzymania dzieci. Powód podniósł, iż w sprawie alimentacyjnej błędnie ustalone zostały wysokość osiąganych przez niego zarobków oraz koszty własnego

utrzymania oraz wysokość zobowiązań zaciągniętych jeszcze na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dalej zarzucił, że po rozwodzie związał się z kobietą, z którą planuje wspólną przyszłość i założenie rodziny, jednakże jego stan majątkowy uniemożliwia mu wyprowadzenie się od rodziców i samodzielne wynajęcie mieszkania.

Pozwani reprezentowani przez matkę wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego. Zarzucili, że powód polemizuje z ustaleniami wyroku wydanego w sprawie o rozwód, który stał się prawomocny z dniem 28 kwietnia 2016 r. Podnieśli, że od dnia zasądzenia alimentów nie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca zmianę obowiązku alimentacyjnego powoda.

Wyrokiem z 28 września 2016 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanych 2.400 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że małoletni pozwani pochodzą ze związku małżeńskiego powoda oraz M. S.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z 6 kwietnia 2016 roku, prawomocnym z dniem 28 kwietnia 2016 roku, sygn. akt II RC 1333/15, małżeństwo rodziców małoletnich zostało rozwiązane przez rozwód. Wyrok ten nałożył na powoda obowiązek płacenia alimentów na rzecz małoletniego P. S. ur. (...) w kwocie po 900 zł miesięcznie oraz na rzecz małoletniej J. S. ur. (...) w kwocie po 500 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki małoletnich do dnia 20 – tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, począwszy od prawomocności wyroku. W trakcie trwania procesu rozwodowego rodzice małoletnich żyli już w rozłączeniu. W lipcu 2015 roku powód wyprowadził się do swoich rodziców, zaś małoletni z matką zamieszkiwali w domu dziadków macierzystych. Matka małoletnich była zatrudniona, a jej średni miesięczny dochód wynosił około 2.100 zł netto. Powód pracował w spółce węglowej ze średnimi dochodami w wysokości ok. 4.700 zł netto miesięcznie. Powód już wówczas, tak jak inni pracownicy tej spółki, utracił na okres 3 lat prawo do deputatu węglowego. Wydatki na potrzeby małoletnich (z wyłączeniem opłat mieszkaniowych) kształtowały się miesięcznie na poziomie: 1.200 – 1.300 zł na syna oraz ok. 600 zł. na córkę powoda.

Jak ustalił Sąd Rejonowy obecnie powód nadal mieszka z rodzicami, zajmuje pokój na parterze budynku. Od września 2015 r. jest związany z kobietą, z którą planuje wspólną przyszłość. Chciałby zamieszkać z narzeczoną w wynajętym na ten cel mieszkaniu, na co potrzebowałby około 1.000 – 1.200 zł miesięcznie. Narzeczona powoda pracuje. Powód nadal jest zatrudniony u tego samego pracodawcy. W okresie od maja do sierpnia 2016 roku powód otrzymał „na rękę” wynagrodzenie w łącznej wysokości 19.057,18 zł. netto (za cztery miesiące, po dokonaniu potrącenia alimentów i spłacanej pożyczki zakładowej), co obejmowało także nagrodę jubileuszową wypłaconą w lipcu 2016 roku. Powód otrzymał także 14-tą pensję za 2015 rok w wysokości 5.023,66 zł netto. Aktualnie swoje potrzeby ocenia na kwotę 2.400 zł miesięcznie. Obejmuje to: żywność 400 zł, kosmetyki, środki czystości, fryzjer 145 zł, odzież 200 zł, leczenie 100 zł, rozrywka, kultura 100 zł, koszty paliwa 400 zł, utrzymanie samochodu 70 zł, czynsz, media, obiady 750 zł, abonament telefoniczny 140 zł, Internet 25 zł, prezenty okolicznościowe 50 zł. Nadto powód ponosi koszty związane z kontaktami z małoletnimi tj. w odniesieniu do małoletniej J. 130 zł. miesięcznie na poczet drobnych zakupów żywnościowych oraz odbioru małoletniej z przedszkola, a odnośnie małoletniego P. 40 zł na poczet kieszonkowego i rozrywek. Powód wskazuje także na „koszty związane z narzeczoną” w wysokości 100 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód przeznaczył ok. 4.000 zł (część pieniędzy z nagrody jubileuszowej) na wyjazd wakacyjny z narzeczoną. We wrześniu 2016 r. zakupił dla narzeczonej złoty pierścionek za kwotę 670 zł.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego małoletni pozwany syn powoda ukończył 16 lat, od września 2016 roku uczęszcza do technikum. Małoletnia pozwana córka liczy 5 lat i nadal uczęszcza do przedszkola. Pozwani i ich matka nadal mieszkają z dziadkami macierzystymi, a miesięczny udział każdego z domowników w kosztach utrzymania nieruchomości wynosi po około 200 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że aktualnie koszt zaspokojenia potrzeb małoletniego pozwanego to około 1.450 zł miesięcznie tj. o około 150 zł więcej niż w sprawie o rozwód, natomiast koszty utrzymania małoletniej pozostały niezmienione. Matka małoletnich jest nadal zatrudniona u tego samego pracodawcy, a jej zarobek „na rękę” wynosi średnio miesięcznie 1.562,83 zł (po potrąceniach m. in. pożyczki zakładowej po 200 zł miesięcznie). Nadto matka małoletnich otrzymała II ratę „Barbórki” za 2015 rok tj. 2.696 zł netto oraz świadczenia socjalne - „wczasy pod gruszą” 849 zł netto

i dodatek na pomoce szkolne 220 zł netto. Obecnie pozostaje w związku partnerskim. Nie mieszka z partnerem. W lipcu 2016 roku wraz z nim i małoletnią była na tygodniowym pobycie nad polskim morzem, koszt przypadający na małoletnią i jej matkę wyniósł około 2.500 – 3.000 zł.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, że podstawą żądania pozwu był art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. Z przepisów tych wynika, że zmiana potrzeb i możliwości uprawnionego i zobowiązanego do alimentacji może prowadzić do podwyższenia, obniżenia bądź uchylenia obowiązku alimentacyjnego, którego z kolei podstawą dla pozwanego był art. 133 k.r.o.

W tym aspekcie Sąd Rejonowy wskazał, że od uprawomocnienia się orzeczenia ustalającego obowiązek alimentacyjny powoda w sprawie o rozwód, do czasu złożenia pozwu o zmianę obowiązku alimentacyjnego upłynął okres zaledwie 2,5 miesiąca. Według Sądu Rejonowego powód nie wykazał, aby w tak krótkim czasie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca obniżenie jego obowiązku alimentacyjnego względem dzieci, a jego argumentacja w istocie sprowadzała się do prowadzenia polemiki z ustaleniami sądu orzekającego w sprawie o rozwód. Potrzeby małoletnich od czasu poprzedniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego nie uległy zmniejszeniu, a w przypadku małoletniego nawet nieznacznie wzrosły w związku z podjęciem przez niego edukacji w technikum. Matka małoletnich osiąga dochody na poziomie podobnym jak w toku postępowania rozwodowego.

Nie ma również podstaw do założenia, iż możliwości zarobkowe powoda są na poziomie niższym niż poprzednio. Pracodawca, już po dokonaniu różnych potrąceń z wynagrodzenia powoda, w tym z tytułu zobowiązań pożyczkowych oraz alimentów, przelewa na rachunek powoda kwoty rzędu 3.000 zł. miesięcznie, a dochody powoda nadal zwiększają dodatkowe świadczenia – powód otrzymał 14 pensję za 2015 rok oraz nagrodę jubileuszową. Powód już w trakcie postępowania rozwodowego podawał wysokie koszty własnego utrzymania tj. na poziomie około 3.000 zł., obecnie określił je na niższym poziomie, ale zastrzegając jednocześnie, że wzrosną one w związku z planowanym wynajęciem mieszkania (pomimo, że jak wskazywał w sprawie o rozwód zainwestował znaczne środki finansowe na remont pokoju zajmowanego w domu rodziców).

Według Sądu Rejonowego postawa powoda wskazuje na preferencyjnie traktowanie własnych potrzeb, w tym tych związanych z nowym związkiem, nie dostrzegając, że jego zobowiązanie do alimentowania dzieci wyprzedza w swej doniosłości inne zobowiązania powoda. Powód przeznaczając fundusze na wspólne wyjazdy z partnerką, czy też zakup dla niej wartościowej biżuterii, liczy na to, iż stanowi to przesłankę do zmniejszenia zakresu jego obowiązku alimentacyjnego względem małoletnich. Postawa taka nie zyskała akceptacji Sądu Rejonowego, który nadto dodał, że skoro powód zamierza z partnerką wynająć mieszkanie, to oczywistym jest, że powinni oni oboje partycypować w kosztach najmu i prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, na poczet czego powód będzie mógł przeznaczyć kwotę dotychczas przekazywaną rodzicom.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że w relacjach stron nie nastąpiła istotna zmiana, która determinowałaby niekorzystną, z punktu widzenia pozwanych, modyfikację w na podstawie art. 138 k.r.o. wydanego wcześniej orzeczenia.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy powołał art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne dowodów strony pozwanej i lakoniczne odniesienie się do dowodów powoda, które pozwalają na stwierdzenie, że sytuacja powoda zmieniła się w sposób znaczny od istniejącej w dacie orzeczenia rozwodowego,

- naruszenie art. 138 k.r.o. przez błędne uznanie, że nie zaszła zmiana stosunków umożliwiająca zmianę orzeczenia alimentacyjnego,

- błędne ustalenie, że powód preferencyjnie traktuje swoje wydatki gdy powód reguluje alimenty na bieżąco i przekazuje pozwanym dodatkowe kwoty,

- błędne ustalenie, że powód dąży do umniejszenia swojego obowiązku alimentacyjnego z uwagi na chęć przeznaczenia środków na drogie prezenty dla narzeczonej gdy to nie wynika z materiału dowodowego sprawy.

W uzasadnieniu apelacji wywodził, że ma prawo do wydatków na własne potrzeby, a konieczność łożenia tak dużych kwot na rzecz pozwanych uniemożliwia powodowi ustabilizowanie sytuacji osobistej i założenie rodziny. Sytuacja powoda uległa zmianie od kwietnia 2016 roku wobec konieczności wynajęcia mieszkania, a także pokrycia kosztów dojazdów do partnerki, która z kolei nie pozostaje w najlepszych relacjach z rodzicami powoda, co wyłącza możliwość wspólnego zamieszkiwania. Nadto wywodził, że na potrzeby partnerki wydaje jedynie 100 zł, co w żadnym zakresie nie wpływa na obowiązek alimentacyjny.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód postawił w apelacji zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c.. Postawienie tego zarzutu jest jednoznaczne z kwestionowaniem poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. Stosowanie art. 233§1 k.p.c. sprowadza się bowiem do oceny dowodów i wyciągania z nich wniosków, na podstawie których ustalane są fakty istotne dla rozstrzygnięcia.

Skarżący zdaje się niedostrzegać tej zależności. Lektura uzasadnienia omawianego zarzutu prowadzi bowiem do wniosku, że pod pretekstem stawiania zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. skarżący w istocie kwestionuje prawidłowość dokonanej przez Sąd Rejonowy wykładni przepisów prawa materialnego, a to art. 138 k.r.o i 135 k.r.o..

Zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. musiał być zatem uznany za oczywiście bezzasadny. Fakty istotne dla rozstrzygnięcia nie zostały bowiem zakwestionowane w apelacji. Powód nie zakwestionowała bowiem ustaleń co do wysokości własnych zarobków, oraz zarobków matki małoletnich, a także ustalonych przez Sąd Rejonowy wydatków rodziców małoletnich jak i kosztów ich utrzymania zarówno w dacie wydania wyroku rozwodowego i obecnie.

Zarzuty apelacji koncentrowały się w istocie na wadliwej ocenie okoliczności faktycznych w świetle regulacji prawa materialnego normujących zakres obowiązku alimentacyjnego i przesłanek orzekania o jego zmianie.

W tym aspekcie wskazać trzeba, że z charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, iż sąd przy rozstrzyganiu bierze pod uwagę usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (art. 135§1 k.r.o.). Przesłanki te mają równorzędne znaczenie. Nadto wynikającą z art. 138 k.r.o. podstawą do żądania skutecznej zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Zmianą stosunków w rozumieniu tego przepisu jest zmiana objętych art. 135 k.r.o. okoliczności mających wpływ na wysokość świadczeń alimentacyjnych. Chodzi tu między innymi o zmiany usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W piśmiennictwie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że nie jest dopuszczalne żądanie zmiany prawomocnego orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego tylko na tej podstawie, że orzeczenie to zostało wydane według powoda w sposób wadliwy, bez należytego wyjaśnienia rzeczywistego stanu faktycznego, gdyż podstawą powództwa z art. 138 k.r.o. może być tylko późniejsza zmiana stosunków. Okoliczności jakie już istniały w sprawie o zasądzenie alimentów, nie uzasadniają zatem żądania zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego na omawianej podstawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 1981 r., III CRN 21/81, OSN 1981, Nr 11, poz. 217). Powództwo

o zmianę wyroku w trybie art. 138 k.r.o. wchodzi zatem w rachubę od chwili zmiany stosunków, nie wcześniej jednak niż po uprawomocnieniu się wyroku zasądzającego alimenty.

Na rozstrzygnięcie w sprawie nie mogła mieć zatem wpływu powoływana na etapie postępowania odwoławczego, i bezsporna między stronami okoliczności w postaci zawarcia przez powoda w dniu 7 listopada 2015 roku umowy pożyczki, która ma być spłacana do końca maja 2021 roku. Wszak okoliczność ta zaistniała jeszcze przed wydaniem wyroku rozwodowego, w którym ustalono wysokość obciążających powoda alimentów.

Odnosząc zatem opisane założenia do ustalonego w sprawie stanu faktycznego wskazać trzeba, że złożony przez powoda w niespełna 3 miesiące po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego pozew o obniżenie alimentów stanowił polemikę z ustaleniami tego wyroku. Nie powoływał się bowiem na żadną nową okoliczność rzutu na zakres obowiązku alimentacyjnego względem pozwanych. Powód nie wskazywał w nim na jakąkolwiek zmianę stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. Zmiany takie nie zaszły także w trakcie trwania procesu. Dochody rodziców małoletnich pozwanych pozostają bowiem na zbliżonym poziomie, a potrzeby małoletnich nie zmały. Co więcej w przypadku syna powoda uległy zwiększeniu w związku z podjęciem nauki w technikum – co zresztą nie jest kwestionowane w apelacji. Pozwani nadal zamieszkują z matką u dziadków macierzystych zaś powód mieszka u swoich rodziców.

Powoływane w apelacji okoliczności nie świadczą o zaistnieniu zmian, które w rozumieniu art. 138 k.r.o. rzutowałyby na możliwość obniżenia należnych pozwanym alimentów. Okolicznością taką nie jest w szczególności pozostawanie przez powoda w nieformalnym związku, poza tym, że jak wynika z niezakwestionowanych w apelacji ustaleń Sądu Rejonowego, powód w związku takim pozostawał od września 2015 roku, a więc jeszcze przed wydaniem wyroku określającego wysokość alimentów. Nie jest też zmianą stosunków sam zamiar założenia nowej rodziny, taki niezrealizowany zamiar nie wiąże się bowiem z obowiązkiem ponoszenia wydatków, które w świetle art. 135 k.r.o. wyprzedzałyby obowiązek alimentacyjny względem dzieci. W tym aspekcie okoliczność, jakie kwoty powód wydaje na potrzeby partnerki nie miała żadnego znaczenia w sprawie. Bez względu na ich wysokość, fakt ich wydatkowania nie miał żadnego wpływu na kwestionowany przez powoda obowiązek. Powód nie wykazał też rzeczywistej potrzeby wynajęcia mieszkania, a i w tym aspekcie trafnie zauważył Sąd Rejonowy, że na wydatki z tego tytułu powód może przeznaczyć kwoty jakie dotychczas przekazywał rodzicom w związku ze wspólnym z nimi zamieszkiwaniem. Nadto partycypować w kosztach wynajmu wspólnego mieszkania powinna też pracująca partnerka powoda.

O tym, że powód jest zdolny do alimentacji swoich dzieci na dotychczasowym poziomie świadczy przede wszystkim fakt, że po potrąceniu alimentów oraz raty pożyczki pracowniczej wynoszącej około 600 zł, powód w okresie od maja 2016 roku do sierpnia 2016 roku uzyskiwał od pracodawcy na swój rachunek bankowy kwoty wynoszące po około 3.000 zł netto nie licząc nagrody jubileuszowej w wysokości ponad 10.000 zł netto wypłaconej w lipcu 2016 roku. Pozostała powodowi do dyspozycji kwota pozwala zatem na zaspokojenie pozostałych potrzeb i świadczy o powinności łożenia na rzecz pozwanych alimentów w dotychczasowej wysokości przy zachowaniu wynikającej z art. 133 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. zasady równej stopy życiowej rodziców i dzieci.

Wszystkie te okoliczności zostały prawidłowo uwzględnione przez Sąd Rejonowy, który trafnie oddalił nieusprawiedliwione w świetle art. 138 k.r.o. żądanie powoda.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., przy uwzględnieniu, że po stronie pozwanej zachodziło współuczestnictwo formalne. Zasądzona na rzecz każdego z pozwanych kwota obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej odpowiedniej dla wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej 600 zł w przypadku poznań i 5.400 zł w przypadku pozwanego. Sąd Okręgowy ustalił stawki wynagrodzenia zgodne z §2 pkt 3 i 4 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłata czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) – w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

SSR del. Maryla Majewska – Lewandowska SSO Gabriela Sobczyk SSO Marcin Rak